



Sygn. akt III CSK 283/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z powództwa A.W.

przeciwko Gminie Miejskiej K. oraz Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez
Wojewodę i Prezydenta Miasta K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 5 marca 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej Skarbu Państwa reprezentowanego przez
Wojewodę

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 maja 2008 r., sygn. akt [...],[...],

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 3 w części oddalającej
apelację pozwanego Skarbu Państwa w zakresie kwoty 498 540
zł oraz w części orzekającej o kosztach procesu (punkt 3 i 4)
i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu
do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 15 maja 2008 r. oddalił apelację pozwanego Skarbu Państwa od wyroku Sądu Okręgowego w K., którym ten Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda A.W. kwotę 1.187.000 zł z odsetkami tytułem odszkodowania. Ustalił, że decyzją wydaną z naruszeniem prawa przez Naczelnika Urzędu Dzielnicowego z dnia 29 grudnia 1976 r., nr [...], przejęto na własność pozwanego Skarbu Państwa gospodarstwo rolne, którego współwłaścicielem był powód. Na gruncie tego ustalenia uznał, że treść stosunku zobowiązaniowego między powodem a pozwanym wyraża się w bezprawnym odjęciu własności nieruchomości, opisanej pozwem i utrzymywaniu się tego stanu bez właściwej rekompensaty od grudnia 1976 r. do chwili obecnej.

Skarga kasacyjna pozwanego Skarbu Państwa od wyroku Sądu Apelacyjnego - oparta na podstawie pierwszej z art. 398³ k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 361 § 1 i 2 k.c., i zmierza do jego zmiany, bądź uchylenia w części oddalającej apelację skarżącego w zakresie kwoty 498 540 zł, i w tym zakresie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota zarzutów skargi kasacyjnej sprowadza się do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny pominął, iż decyzja z grudnia 1976 r. będąca źródłem roszczenia odszkodowawczego powoda zapewniła jemu jednocześnie korzyści majątkowe, a co za tym idzie, poniesiona przez niego szkoda jest w rzeczywistości mniejsza. Odszkodowanie więc powinno ulec odpowiedniemu zmniejszeniu.

Rację ma skarżący, że w polskim systemie prawa cywilnego zasada wyrównania korzyści z uszczerbkiem nie budzi w zasadzie wątpliwości. Zasada ta wynika z unormowania pojęcia szkody w art. 361 § 2 k.c. jako różnicy między dwoma stanami majątkowymi poszkodowanego. Przyjęta na gruncie tego przepisu teoria różnicowa (metoda dyferencyjna) nakazuje oszacować uszczerbek majątkowy przez porównanie stanu majątkowego jaki istniał przed wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę z hipotetycznym jaki by istniał gdyby nie miało miejsce zdarzenie szkodzące. Porównanie obu stanów pozwala na ustalenie prawnie relewantnej różnicy w dobrach poszkodowanego

określanej mianem szkody obrachunkowej. W tym procesie porównawczym *compensatio lucri cum damno* służy właśnie ustaleniu rozmiaru prawnie relewantnego uszczerbku i jego uwzględnienie stanowi obowiązek sądu wynikający wprost z art. 361 § 2 k.c. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż przy zastosowaniu zasady *compensatio lucri cum damno* w rachubę wchodzi uwzględnienie korzyści nie tylko polegających na powiększeniu majątku, lecz także tych które zaoszczędzają poszkodowanemu wydatków, które z całą pewnością by poniósł gdyby nie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, w tym również oszczędności w postaci uniknięcia konieczności płacenia m. in. podatku.

Sąd Apelacyjny niewątpliwie zasadnie uznał, że powód poniósł szkodę w wyniku wydanej z naruszeniem prawa decyzji Naczelnika Urzędu Dzielnicowego z dnia 29 grudnia 1976 r. o przejściu na własność Skarbu Państwa bliżej opisanego gospodarstwa rolnego. Ta decyzja bowiem wywołała szkodę w majątku powoda w postaci utraty prawa własności do przejętej nieruchomości. Sąd Apelacyjny ustalając wysokość odszkodowania jednakże pominął, że ta sama decyzja zlikwidowała ciążące na właścicielach przejmowanej nieruchomości zobowiązania fiskalne związane z przejmowanym gospodarstwem rolnym w wielkości 42 % wartości tej nieruchomości (punkt 2 *in. fine* decyzji). W konsekwencji zaniechał rozważenia, czy te zobowiązania fiskalne obciążłyby także powoda, gdyby decyzja ta nie została wydana. Zauważyć zaś trzeba, że zgodnie z treścią obowiązującego wówczas art. 1 ust. 1 i art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o podatku gruntowym (Dz. U. Nr 27, poz. 254 ze zm.) podatkowi gruntowemu podlegały gospodarstwa rolne, a obowiązek podatkowy ciążył na ich właścicielach - osobach fizycznych lub prawnych będących w dniu 1 stycznia roku podatkowego właścicielami lub posiadaczami samoistnymi gospodarstw rolnych.

W wypadku ustalenia, że konsekwencją decyzji z dnia 29 grudnia 1976 r. było zwolnienie także powoda ze znacznych - bo stanowiących aż 42% wartości przejmowanego gospodarstwa rolnego - obciążeń fiskalnych, Sąd Apelacyjny powinien powstałą z tego tytułu korzyść zaliczyć na poczet odszkodowania.

Pominięcie tych okoliczności uzasadnia zarzut skarżącego, iż przy wydawaniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny naruszył reguły ustalania rozmiaru szkody wynikające z art. 361 § 2 k.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.